Nakład 23.600 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 76. Sosnowiec, środa 19 marca 1930 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77 ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Marsz. Szymański otrzymał misję tworzenia gabinetu.

W kołach sejmowych zaznaczyło się dziś wyraźne uspokojenie nastrojów, co przypisać należy przyjęciu przez p. prezydenta dymisji gabinetu prof. Bartla.

Dziś lansowana była w sejmie pogłoska, że p. prezydent nie będzie już powoływał nikogo na Zamek celem zasięgnięcia opinji, lecz powierzy misję tworzenia gabinetu ponownie prof. Bartlowi.

Charakterystyczne przytem jest, że posłowie liczą na to, iż prof. Bartel tworząc gabinet, zwróci się do przywódców poszczególnych klubów sejmowych i podejmie z nimi rozmowy celem wyjaśnienia, czy nowy gabinet może liczyć na lojalny i rzeczowy stosunek sejmu, czy też znowu ma się spotkać z podobnemi jak ostatnio manifestacjami.

Pogłoski i wersje.

Dziś obiegały w Warszawie pogłoski, że premjerem ma zostać marszałek Piłsudski. Pozatem twierdzą, że premjer Bartel nie podejmie się tworzenia gabinetu. Inna znów plotka wysuwa kandydaturę min. Matuszewskiego.

* * *

Wbrew jednak wszelkim przewidywaniom i pogłoskom, stało się wiadomem wieczorem, że na wczorajszej konferencji u p. prezydenta Rzplitej misję tworzenia gabinetu otrzymał marszałek senatu, p. Szymański.

Wersje te potwierdził całkowicie komunikat kancelarji cywilnej p. prezydenta, który brzmi następująco:

„Prezydent Rzplitej powierzył misję tworzenia gabinetu marszałkowi senatu, prof. Juljanowi Szymańskiemu“.

W godzinach wieczorowych prof. Szymański przyjęty został przez marszałka Piłsudskiego w Belwederze.

* * *

Wizyta marszałka Szymańskiego w Belwederze miała na celu zaproponowanie marszałkowi Piłsudskiemu objęcie w nowym gabinecie teki ministra spraw wojskowych.

Pozatem kursują pogłoski, że prof. Szymański tworzyć ma gabinet parlamentarny, jutro zaś ukazać się ma enuncjacja marszałka Piłsudskiego, w której p. marszałek oświadcza, że jeśli gabinet prof. Szymańskiego narażony byłby na szykany sejmu, to p. marszałek Piłsudski gotów jest przystąpić do utworzenia rządu, z nim jako premjerem

Klub BB. przeciwko zwołaniu plenarnego posiedzenia sejmu.

WARSZAWA, 18.3. (wł.) Dziś odbyło się plenarne posiedzenie klubu bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, na którem jednomyślnie została powzięta następująca uchwała:

Ostatnie wydarzenia na gruncie sejmowym wytworzyły niebywałą sytuację polityczną. W ciągu niespełna 4 miesięcy zblokowane partje opozycyjne po raz drugi spowodowały przesilenie rządowe i to w chwili, gdy praca nad budżetem państwa nie została jeszcze ukończona

Przesłanianie istotnych celów pozorami obrony „praworządności" przez autorów wezwań do gwałtów przeciw zarządom kas chorych i przez gloryfikatorów zbrodni morderstwa pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej jest bezczelnością i kłamstwem, na które nawet w tym tak zgangrenowanym sejmie dotychczas się nie ważono.

Klub BBWR. stwierdza, że sejm wywołując przesilenie rządowe w przeddzień niemal uchwalenia budżetu, do której to pracy jest powołany i którą uważa za podstawową dla siebie, przerwał sam swoją pracę nad budżetem państwa, albowiem w okresie kryzysu gabinetu sejm nie ma prawa obradowania.

Niewolno mu przez zwoływanie posiedzeń plenarnych utrudniać p. prezydentowi jego ciężkiej pracy załatwiania w ciągu tej sesji po raz drugi niesumiennie i nieodpowiedzialnie wywołanego przesilenia rządowego.

Dlatego też klub BBWR, znając z dłuższego doświadczenia warcholstwo czynników partyjnych i brak objektywizmu czynników kierowniczych w sejmie, a temsamem przewidując, że będą czynione próby w kierunku nieliczenia się przez sejm z wytworzoną przez sam sejm sytuacją, a nawet ze strony marszałka Daszyńskiego znalazła się tego rodzaju zapowiedź — oświadcza kategorycznie, że wszelkim próbom zwołania plenarnych posiedzeń sejmu aż do czasu załatwienia przez p. prezydenta przesilenia oprze się z całą bezwzględnością, nie cofając się przed użyciem jaknajostrzejszych środków.

* * *

Ogólną uwagę zwraca fakt, że w dzisiejszych naradach klubu B.B. brali udział b. premjer Switalski i szef gabinetu wojskowego, pułk. Beck.

Posiedzenie sejmu w poniedziałek 24 b. m.

Bezpośrednio po naradach klubu BB. odbyło się posiedzenie u marszałka sejmu, Daszyńskiego. Prócz marszałka w posiedzeniu wzięli udział 4 wicemarszałkowie sejmu.

W toku obrad zdecydowano, że najbliższe posiedzenie sejmu odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m., a począwszy od tego dnia, posiedzenia sejmu odbywać się będą codziennie, aż do ukończenia ważniejszych spraw, przedewszystkiem budżetu, Równolegle z obradami sejmu odbywać się będą posiedzenia senatu.

Dekoracja 6 bohaterskich policjantów.

WARSZAWA, 18. 3. Na placu mar. Piłsudskiego w Warszawie odbyła się dziś uroczysta dekorcja krzyżem za dzielność 6 posterunkowych, którzy odnieśli rany w walkach z bandytami. Dekoracji dokonał komendant główny p. p. w Warszawie płk. Maleszewski w obecności dyrektora departamentu politycznego min. spraw wew. pułk. Stanirowskiego i wyższych urzędników.

Prezydent Hindenburg podpisał umowę likwidacyjną polsko-niemiecką.

BERLIN, 18. 3. (wł.) Dzisiaj, w godzinach popołudniowych prezydent Rzeszy, Hindenburg podpisał umowę likwidacyjną polsko - niemiecką.

W prawicowych dziennikach berlińskich ukazały się z tego powodu ostre ataki przeciwko prezydentowi Hindenburgowi.

20-ta państwowa loterja klasowa

w kolekturach Józefa Hlawskiego
w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 24
w Dąbr. Górn., 3-go Maja 14
w Grodźcu, Będzińska, dom Godeckiego
w Czeladzi, Rynek 8

w 10 dniu ciągnień 5-ej klasy padły wygrane na następujące N-ry

Zł. 5000 na Nr. 11666

Po zł. 500 na N-ry: 155910 159525 203685 203688

oraz stawki po zł. 250 na N-ry: 2712 11239 11249 25119 47209 47779 58261 74644 92821 92898 109494 127318 149503 149592 151220 151222 151274 161201 161227 161289 163804 167108 167158 170324 170389 171956 171963 178552 178582 179205 180929 180948 180975 180984 192176 194927 199707 201075.

Wygrane stawki zamieniamy na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień 5-ej kl., które trwać będą do dnia 10 kwietnia b. r. włącznie.

Urzędowe tabele wygranych każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie w powyższych kolekturach f-y Józef Hlawski.

WARSZAWA, 18. 3.

Zł. 15.000 na nr.: 154409.

Zł. 10.000 na nr.: 176024.

Po zł. 5.000 na n-ry: 16623 54448 172222 192317 11666 32369 88562.

Po zł. 3.000 na n-ry: 10710 33688 157530 8774 26860.

Po zł. 2.000 na n-ry: 30705 68710 76698 130683 133123 138527 185681 7246 23320 32560 90995 172083.

Po zł. 1.000 na n-ry: 7413 13741 14625 55121 70710 76730 105530 108711 137632 150941 162361 176009 30360 33595 34030 81687 92769 145593 175345.

Po zł. 600 na n-ry: 17661 27318 30340 32477 33375 56821 99598 105220 110226 112099 114854 126283 127291 129199 130517 130659 131292 133053 148173 176869 185388

953 6813 22831 30582 72789 86149 93553 116624 124591 126520 152493 153252 160081 165758 172406 188267 207074.

Po zł. 500 na n-ry: 25 4343 5569 11033 11572 14103 14628 17727 18630 19145 19261 27189 46555 48543 52767 74410 75722 75825 76857 83276 84205 89254 89483 97474 101751 102122 102357 104036 110074 111503 112941 114173 119188 119845 120174 141160 143210 144461 146262 154242 154476 155910 159525 160079 161386 165717 166004 167245 168389 176713 178754 179844 179852 180696 181774 183169 184798 185471 189073 192233 195736 199066 203668 205905 208779 208987 209299.

4651 12475 12601 17220 18434 18821 18943 27239 27722 30945 37360 49158 52070 53671 53834 55570 57384 57766 70526 76591 77052 77674 80069 81432 82229 82646 83052 83912 91378 91553 94041 101524 101910 102213 104962 108180 112848 114586 121674 121732 123829 123926 132853 135143 143836 149879 150426 150859 151798 151859 154534 163768 165896 167633 168725 170072 175790 176499 177191 180210 180348 181037 184227 186096 186183 188183 193046 194912 195317 196698 198743 198754 199933 200210 203685 205717 206968 207336.

O ZAOPATRZENIE EMERYTÓW B. PAŃSTW ZABORCZYCH.

WARSZAWA, 18. 3. Do kategorji najbardziej upośledzonych obywateli należą emeryci b. państw zaborczych, których emerytury nie dosięgają poziomu najskromniejszego choćby minimum egzystencji.

Dzieje się to jednak częstokroć z winy samych emerytów, gdyż ustawa emerytalna przewiduje wyraźnie możność podwyższenia ich uposażenia do 100 proc. emerytury, o ile emeryci za czasu swej służby zasłużyli się narodowi polskiemu.

Śpiesząc z pomocną ręką emerytom, ministerjum skarbu wydało okólnik, przypominający o wspomnianem dobrodziejstwie ustawy i zapowiadający stosowanie jej przepisów wobec wszystkich emerytów, którzy udowodnią, że byli zawsze dobrymi polakami i należeli do organizacyj niepodległościowych lub społecznych.

CIĘCIE BRZYTWĄ ZA NAKAZ OPUSZCZENIA DOMU.

WARSZAWA, 18. 3. Dozorca domu nr. 44 przy ul. Chmielnej 42-letni Ludwik Gorzkowski, padł wczoraj przed północą ofiarą zuchwałego napadu.

Już po zamknięciu bramy i zgaszeniu świateł Gorzkowski obchodził wszystkie klatki schodowe, sprawdzając, czy wszystko jest w porządku.

Wszedłszy na kuchenną klatkę schodową, spostrzegł na 5 piętrze jakiegoś śpiącego mężczyznę.

Gorzkowski obudził nieznajomego i kazał mu opuścić dom. W odpowiedzi na to osobnik dobył z kieszeni brzytwy i rzuciwszy się na dozorcę, zadał mu głębokie cięcie w szyję.

Na krzyk dozorcy wybiegli lokatorzy i ujęli zamachowca.

Jest to 35-letni Stanisław Stefankiewicz nigdzie nie meldowany.

MILJARDY NA ZBROJENIA.

BERLIN, 18. 3. Przedłożony radzie Rzeszy budżet min. reichswehry preliminuje na wydatki, związane z utrzymaniem siły zbrojnej Niemiec w 1930 roku sumę 700 miljonów marek (1407 miljonów złotych). Najbardziej zdumiewającym wydatkiem w r. b. jest pozycja 2.25 milj. marek jako pierwsza rata przewidzianych 30 miljonów na wzmocnienie fortyfikacyj.

Widocznie chodzi tutaj o wybudowanie nowych fortyfikacyj poza linją wykreśloną we wspomnianym układzie.

3 MILJONY DOLARÓW DLA PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ, 18. 3. Dwie wielkie firmy włókiennicze w Łodzi prowadzą pertraktacje z Banca Commerciale w Medjolanie w sprawie kredytu w wysokości 3 miljonów dolarów.

BURZA Z PIORUNAMI W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 18. 3. Wczorajszy ranek i przedpołudnie były mgliste i pochmurne, około południa nastąpiło przelotne wypogodzenie, temperatura podniosła się nagle do + 8° C. Około godziny 2 po południu niebo zasępiło się nagle, zakotłowało w powietrzu i o godz. 2 i pół horyzont przebiegły błyskawice, potem rozległ się huk piorunów. Burza nad Krakowem trwała siedm i pół minuty, bądź co bądź zjawisko rzadkie, dobra wróżba dla rolników.

W dniu Imienin Wielkiego Człowieka.

Szczęśliwy jest naród, który w przełomowych czasach ma wielkiego człowieka, prowadzące go przez odmęty dziejowych burz państwo do przystani spokoju i rozkwitu.

Jak niepomiernie większym jest trud dokonania tego dzieła w sytuacji naszego państwa i narodu.

Odrodziliśmy się w chwili pożogi wojennej, gdzie na pobojowiskach zmagały się wielokrotnie potężniejsze od nas siły, z niczego na zniszczonych ziemiach, rozdarci od półtora wieku na 3 różne narody, bez środków materjalnych, bez realnej widocznej nazewnątrz siły, obarczeni ciężarem niewolniczych instyktorów duszy zbiorowej, mając za sobą jedynie czyn legjonów.

I w tej chwili kiedy dnia 11 listopada 1919 r. zjawił się na dworcu w Warszawie On, więzień z Magdeburga, całe społeczeństwo oddało mu się w ręce.

Ręce te nie zawiodły. Poprowadziły państwo mocnym sterem poprzez małość i sprzedajność, przez mielizny egoizmu i słabości, rozwalając po drodze okowy niewoli — kierując nawę naszą państwową, na drogi rozwoju i potęgi.

Wszystkie ciemne moce skrzyknęły się z zakamarków, aby stanąć na przeszkodzie.

Upiory historji wyszły na światło dnia, zagradzając drogę. Warcholstwo, brak poczucia odpowiedzialności za państwo, słabość i brak decyzji niewolników, egoizm i sobkowstwo, kryjące się pod szczytnemi hasłami krzywd społecznych, stanowych i klasowych, podnosiło głowę i rzucało kłody pod utrudzone stopy wielkiego budowniczego.

Milkną jednak powoli te ciemne moce. Dzisiaj społeczeństwo w olbrzymiej swej większości widzi, a jeżeli dojrzeć jeszcze nie może to czuje, że w tej olbrzymiej postaci kryje się jego los i przyszłość.

Nic nie pomogą kręte drogi partyjnictwa, nawa państwowa minęła wiele skał podwodnych i idzie ku lepszej przyszłości.

Choć wszystko wyzyskiwane jest przez opozycję na zatrzymanie w drodze postępu, nawet nędza mas, wstrząsy gospodarcze, choć żeruje przeklęte partyjnictwo na każdej trudności — odradza się dusza Polska, powstaje nowy obywatel w społeczeństwie.

Hasłem tego nowego człowieka jest: interes państwa ponad wszystko inne.

To nowe zwycięstwo wielkiego wychowawcy narodu. Buduje się w sercu obywateli niezłomna twierdza dla obrony i utrzymania wolności.

Dla wykonania swych zadań w państwie obywatel otrzymać musi konstytucję nową, która się stanie ramami, gdzie zawarta musi być moc państwa. Nie ta zepsuta nienawiścią i obłędnym strachem przed jego osobą, ale taką, która da społeczeństwu moc przetrwania.

Najbliższe dzieło życia marszałka Piłsudskiego nowa konstytucja musi być społeczeństwu dana.

Nie tylko na papierze, ale głęboko wyryta w duszy dzisiejszego pokolenia, a przezeń przekazana następnym.

W tej nowej konstytucji naczelną zasadą jest interes państwa postawiony ponad wszystko i wszystkich. Silna władza na wszystkich posterunkach, sprawiedliwość niezawisłych sądów, odpowiedzialna władza ustawodawcza - odpowiedzialna, a nie skryta za parawan nietykalności poselskiej. Wszystko przez wolę całego narodu uświęcone wyborem powszechnym prezydenta, jako najwyższego przedstawiciela całego społeczeństwa.

Tak pojęta konstytucja jest gwarancją, że wady, które dzisiaj widzimy, nie będą miały dostępu do państwa.

W dniu więc Twoich imienin składamy Ci życzenia ukochany nasz Wodzu, ażebyś mógł zobaczyć wielkość swoich czynów i zasad w wielkości wolnej duszy każdego obywatela.

Dr. Gosiewski.

Ochrona lokatorów jest niezbędna.

Wczoraj PAT. otrzymał następującą depeszę z Pragi:

Według najnowszych informacji komitet ekonomiczny ministrów porozumiał się w sprawie przedłużenia dotychczasowej ustawy o ochronie lokatorów do 1 listopada r. b. W tym czasie ma być opracowana i uchwalona przez parlament definitywna ustawa, która przewidywać ma ochronę lokatorów na przeciąg jeszcze 6 lat przy stopniowej jej likwidacji.

Niezbędność dalszej ochrony lokatorów uznaje zresztą nietylko rząd Czecho - Słowacki, bardzo ciekawe doświadczenia zrobił rząd faszystowski we Włoszech. Opisuje je p. Czesław Klamer w świeżo wydanej książce: Polityka mieszkaniowa w Polsce i zagranicą.

Dekretem królewskim z dn. 18 kwietnia 1920 r. postanowiono powrót do normalnych warunków w 3 etapach: 1 lipca 1927 r., 1 lipca 1922 r. i 1 lipca 1923 r. (z uwzględnieniem podwyżek czynszu w międzyczasie).

Jednakże głód mieszkaniowy wzmógł się do tego stopnia, iż dekret musiał być cofnięty.

Ostateczny termin zniesienia ochrony lokatorów wyznaczono na 1 lipca 1924 r.

Rząd faszystowski, który doszedł do władzy w tym czasie, skrócił termin o rok t. j. do 1 lipca 1923 r. Rozporządzenie to wywołało wielkie zaniepokojenie w kraju, a wykonanie jego zostało następnie odroczone.

Jednakże dekretem z dn. 2 stycznia r. 1926 rada ministrów skasowała ochronę lokatorów. Rząd przypuszczał, iż właściciele domów, licząc się z jego powagą i opinją, nie ośmielą się wykorzystać sytuacji z chwilą wprowadzenia w życie zasady wolnego najmu. Aby zapobiec nadmiernej zwyżce czynszów rząd zapowiedział użycie najenergiczniejszych środków i postanowił przeprowadzić jednocześnie akcję w celu zwalczania głodu mieszkaniowego.

Na żądanie ministra sprawiedliwości narodowy związek właścicieli nieruchomości wydał odezwę do właścicieli nieruchomości, zalecając im umiarkowanie i wobec zdeprecjonowania waluty krajowej oznaczył jako granicę dopuszczalną w pierwszym roku po wejściu dekretu w życie 4 — 5-krotną normę czynszu przedwojennego z zastrzeżeniem, że podwyżka nie może przekroczyć 50 proc. czynszu płaconego w tym czasie.

Pomimo to — pisze p. Klamer — w wielu wypadkach czynsze zostały podniesione ponad normę dopuszczalną, a gdy zwiększenie władzy prefektów, a następnie napomnienia rządu faszystowskiego nie odniosły skutku, ochrona lokatorów została przywrócona na mocy dekretu z dn. 16 czerwca 1927 r. po jednoczesnem jej zawieszeniu na zasadach mało różniących się od zasad poprzedniego dekretu.

Dekret z dn. 3 czerwca 1928 r. zmodyfikował dekret z roku poprzedniego i przedłużył ochronę lokatorów do 3 czerwca 1930 r. Według posiadanych przez nas informacyj, prawdopodobnie nastąpi dalsze jej przedłużenie.

A przecież we Włoszech niema takiego głodu kapitałowego, jak u nas (banki włoskie finansują budownictwo mieszkaniowe w Warszawie), a i komorne we Włoszech było przed wojną niższe niż w Polsce (komorne w Polsce było najdroższe w w Europie).

Cóż by to było gdyby zniesiono ochronę lokatorów w Polsce?

Konsorcjum francuskie chce elektryfikować Polskę.

Udział elektrowni kopalnianych Zagłębia Dąbrowskiego.

W ciągu ostatnich dni powstał w Paryżu „Syndykat dla elektryfikacji w Polsce", w skład którego weszły m. in.: Union des Mines w Paryżu, Compagnie Generale d'Electricite, Banque de l'Union Parisienne, Blair Comp. z Nowego Jorku oraz szereg polskich towarzystw węglowych z towarzystwem „Skarboferm" na czele.

Konsorcjum przedstawiło rządowi polskiemu opracowany w szczegółach projekt elektryfikacji Małopolski, oparty na wyzyskiwaniu sił wodnych oraz na istniejących w zagłębiu naftowem źródłach energji.

Co się tyczy zachodniej części kraju, projekt przewiduje włączenie do ogólnego systemu elektrowni, będących własnością kopalni węgla.

Oparcie projektu na tych zasadach jest wynikiem zawarcia przez syndykat porozumienia zarówno z kopalniami węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem, posiadającemi nadmiar energji, jak również z elektrowniami zagłębia naftowego.

Należy zaznaczyć, że myśl przewodnia projektu jest zupełnie nowa, gdyż dotychczasowe projekty zwracały niewielką uwagę na istniejące już elementy, a nawet w niektórych wypadkach zagrażały do pewnego stopnia możliwościom rozwojowym tych jednostek.

Narady miast zulenizowanych

u wiceprezesa banku gospodarstwa krajowego.

W Warszawie odbyła się konferencja 4-ch miast zulenizowanych z pierwszej transzy, t. zn. Piotrkowa, Częstochowy, Lublina i Radomia u wiceprezesa banku gosp. kraj. p. Maciszewskiego w Warszawie.

W skład delegacji tych miast wchodzili dwaj prezydenci, komisarz m. Lublina i wiceprezydent m. Piotrkowa.

Delegacji przewodniczył p. wiceprezydent Hudec, który jednocześnie referował ciężkie położenie samorządów z powodu obciążenia pożyczką ulenowską. Mówca wykazał niemożliwość, przy najlepszej woli magistratów wspomnianych wyżej czterech miast, spłacania należnych rat pożyczki ulenowskiej do banku gosp. kraj., które przewiduje plan sanacyjny wypracowany z końcem 1928 roku.

Z powodu nieotrzymania przez 4 pierwsze zulenizowane miasta specjalnych kredytów na przyłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej czy też na wykończenie lub uruchomienie niektórych przedsiębiorstw zbudowanych przez firmę Ulen, przedsiębiorstwa te nie mogą przynosić tych dochodów, jakie były przewidziane na lata 1929 — 30 ewentualnie 1931 we wspólnym planie sanacyjnym.

Miasta, wychodząc z założenia, że pożyczka ulenowska zaciągnięta w ogólnym interesie całego państwa, nie może być spłaconą przy ciężkim stanie finansowym tych miast o własnych siłach, wobec czego zwrócono się z memorjałami do ministra skarbu i ministra spr. wewn., obecnie zaś przedstawiają sprawę p. prezesowi banku gosp. kraj., prosząc bank g. k. o wypracowanie nowego zasadniczego planu sanacyjnego, który odpowiadałby warunkom możliwości płatniczej tych miast.

Dalej delegaci proszą bank g. k. o zniesienie lub zmniejszenie procentów za zwłokę, niezawinionych przez miasta oraz o wejście w położenie tych miast i przyjście im z pomocą.

Delegaci wręczyli p. wiceprezesowi banku g. k. memorjał oparty na cyfrowych danych oraz projekty nowych planów sensacyjnych opracowanych przez zainteresowane magistraty.

Wiceprezes Maciszewski przyjął delegację bardzo życzliwie i po dłuższej konferencji na temat szczegółów sprawy ulenowskiej, przyrzekł kwestje te rozpatrzeć zasadniczo i już nawet, jak oświadczył, porozumiewał się z ministrem skarbu.

W końcu wyraził pogląd, iż plan sanacyjny spłaty pożyczki będzie musiał być, po gruntownem rozważeniu, tak opracowany, ażeby zrealizowanie jego nie napotkało na trudności i aby nie potrzeba było w krótkich odstępach czasu powracać do tej sprawy,

Zaznaczyć należy, iż delegacja 4-rech zulenizowanych miast pierwszej transzy składała z końcem lutego memorjał o podobnej treści u ministra skarbu i spr. wewn. i miała udać się do prezesa banku g. k., jednakże z powodu przeszkód nie zależnych od delegacji, audjencja ta musiała być odłożona i doszła do skutku dopiero teraz.

Zmniejszenie się protestów wekslowych.

Najmniejsza suma weksla protestowanego — w Dąbrowie i Zawierciu.

Jak podaje główny urząd statystyczny w styczniu r. b. zaprotestowano w Polsce ogółem 495.157 weksli na sumę 122.111.000 zł. wobec 528.430 sztuk weksli na sumę 130.722.000 zł., w grudniu 1929 r. Natomiast w styczniu ub. r. zaprotestowano w Polsce tylko 361.844 weksli na kwotę 78.448.000 zł. Przeciętna suma weksla zaprotestowanego wynosiła w styczniu r. b. 247 zł.

Przez władze sądowe zaprotestowano w styczniu r. b. 428.063 weksli wartości 110.981.000 zł., a przez urzędy pocztowe 67.094 sztuk na sumę 11.130.000 zł. Największa ilość protestów wekslowych przypadła w styczniu na woj. centralne — 303.511 sztuk wartości 68.653.000 zł., następnie wschodnie — 61.175 sztuk wartości 11.197.000 zł., zachodnie — 57.084 sztuk na 22.173.000 zł., a południowe — 73.387 sztuk wartości 20.083.000 zł.

Jeśli chodzi o wartość w złotych, zaprotestowano w styczniu r. b. największą ilość weksli w Warszawie — 101.916 sztuk na sumę 27.974.000 zł., drugie miejsce zajmuje Łódź — 41.394 sztuk i 9.434.000 zł., następnie idą kolejno Poznań — 11.516 i 6.377.000 zł., Lwów — 12.211 i 4.617.000, Kraków — 10.887 i 3.527.000, Bydgoszcz 5.958 i 2.588.000, Lublin — 10.453 i 2.334.000, Wilno 10.567 i 2.016.000, Katowice 4.161 i 1.714.000 Sosnowiec 5.680 i 1.191.00, Częstochowa — 5.789 i 1.052.000, Łuck — 3.699 i 933.000, itd.

Przeciętna suma weksla protestowanego była największa w Poznaniu — 554 zł. i w Toruniu — 490 zł., najmniejsza zaś w Dąbrowie Górniczej — 134 zł. i w Zawierciu — 146 zł.

O usprawnienie działalności poczt telegrafów i telefonów w woj. kieleckiem.

Memorjał izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Niezależnie od przedstawionego już przez izbę min. poczt i telegrafów memorjału w sprawie inwestycyj w dziale pocztowym, telegraficznym i telefonicznym w okręgu izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu odniosła się izba do ministerjum o przeprowadzenie pewnych zmian w przepisach pocztowych.

W szczególności wysunęła izba postulat zniesienia przymusu frankowania paczek przez nadawcę, dopuszczenia opłaty ryczałtowej za przewóz czasopism w miejscu wydawania danego czasopisma, obniżenie taryfy dla druków, wysyłanych przez instytucje księgarskie, zniesienia ograniczenia, wedle którego druki prywatne ponad 1000 gramów mogą zawierać tylko jeden tom, dopuszczenia nadawania paru paczek do tego samego adresata na jeden adres pomocniczy, podniesienia do 5000 zł. kwoty, do wysokości której urzędy pocztowe są uprawnione inkasować weksle oraz ograniczenia do pewnych godzin nadawanie poczty urzędowej.

Ponadto zwróciła się izba do dyrekcji poczt i telegrafów w Lublinie o usprawnienie urządzeń pocztowych i telefonicznych na obszarze tej części województwa kieleckiego, która należy do okręgu terytorjalnego dyrekcji lubelskiej W memorjale domagała się izba zniesienia przerwy obiadowej w dziale pocztowym urzędu pocztowego w Radomiu i wprowadzenie całodziennego urzędowania w dziale telefonicznym od godziny 8 — 21, jak również wprowadzenia całodziennego urzędowania urzędów pocztowych w miejscowościach bardziej rozwiniętych pod względem przemysłowym ,wreszcie usprawnienia funkcjonowania międzymiastowej centrali telefonicznej w Zawierciu.

Odznaczenia w strażach ogniowych wojew. kieleckiego.

Na wniosek związku wojewódzkiego zarząd główny przyznał:

Srebrny medal zasługi. Staroście Stanisławowi Boryssowiczowi, prezesowi okręgu w Kielcach, Juljuszowi Josephowi, naczelnikowi SPO. przy zakł. włók. „Dietel“ w Sosnowcu, inż. Mikołajowi Przesmyckiemu, naczelnikowi SPO w Kielcach.

Bronzowy medal zasługi. Piotrowi Dąbrowskiemu, naczelnikowi SPO w Niekłaniu, Bolesławowi Dreckiemu, naczelnikowi SPO w Bliżynie, Kazimierzowi Góreckiemu, naczelnikowi SPO w Stąporkowie, Konstantemu Jurkowskiemu, instruktorowi okręgu w Kielcach, Nikodemowi Kałkowskiemu, instruktorowi zw. str. ogniowych woj. kieleckiego, Bolesławowi Kowalczykowi, st. instruktorowi okręgu w Kozienicach, Feliksowi Płusie, naczelnikowi SPO w Wierzbniku, Władysławowi Urbańskiemu, st. instruktorowi okręgu w Sandomierzu, Antoniemu Zegadle, naczelnikowi SPO w Przysusze.

Na wnioski poszczególnych okręgów przyznano:

List pochwalny Markowi Chodźce, adjutantowi SPO w Książu Wielkim, Józefowi Kuczmierczykowi, adjutantowi SPO w Starej Wsi, Wincentemu Rysiakowi, gospodarzowi SPO w Brzeziu, Janowi Smolarczykowi, szeregowcowi SPO w Starej Wsi, Franciszkowi Stryczkowi, skarbnikowi SPO w Książu Wielkim.

Znak za wysługę lat XXV Pawłowi Chudzickiemu, naczelnikowi SPO w Starej Wsi.

Znak za wysługę lat X Antoniemu Krześniakowi, zastępcy naczelnika SPO w Brzeznicy i SPO w Książu Wielkim, Józefowi Bździonowi, dowódcy oddziału, Waleremu Kalafarskiemu, naczelnikowi, Franciszkowi Stryczkowi skarbnikowi, Pawłowi Zechowskiemu, zastępcy naczelnika.

KRONIKA

KALENDARZYK

Marzec 19 Środa	Dziś: Józefa Jutro: Wolframa Wschód słońca: 5.43 Zachód „ 17.45

RADJO.

WARSZAWA.

Środa, 19 marca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.15. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.40. Kom. gospod. 15.00. Audycja żołnierska. 15.30. Transm. z Wilna. Dzieci Wileńskie Dziadkowi. 16.00. Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Złoty Wiek Grecji“. 16.20. Odczyt z cyklu wykł. dla maturzystów szkół średn. p. t. „Rozwój przywilejów szlacheckich“. 16.45. Muzyka gramof. 17.15. Odczyt. 17.45. Koncert popularny. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka pocz. rolnicza. 19.25. Płyty gramof. 19.40. Radjo kronika. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Odczytanie programu na dzień następny. 20.15. Feljeton p. t. Duch zdobywczy. 20.30. Koncert solistów. 21.30. Kwadrans literacki. 21.45. D. c. koncertu. 22.10. Feljeton p. t. Czyn i jego literatura. 22.25. Ostatnia fala. 22.35. Kom. P. A. T. 23.00. Muzyka tan. z sali Malinowej.

KATOWICE.

Środa, 19 marca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 15.00. Aud. żołnierska z Warsz. 15.30. Transm. z Wilna Dzieci Wileńskie Dziadkowi. 16.00. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. teatru Polsk. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.15. Świat starożytny w dziełach polskich romantyków. 17.45. Koncert z Warsz. 18.45. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast. 19.05. Intermezzo muz. 1920. Gospodyni śląska. 19.45 Kom. sport. 19.58. Sygnał czasu z Warszawy. 20.0O. Odczyt p. t. Marszałek Piłsudski jako Wódz i Wychowawca narodu. 20.30. Koncert wieczorny. 22.10. Feljeton z Warsz. 22.25. Kom. meteor. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc. 22.35. Kom. P. A. T. 23.00. Skrzynka poczt. w języku francuskim.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ „W obronie honoru”.

Teatr rewji „Arlekin“ Dziś rewja pt. „Kapitalne Ho! Ho! Ho!”

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Środa, dnia 19 marca o godzinie 19.30 **Wesele na G. Śląsku.**

Czwartek, dnia 20 marca o godzinie 19.30 **Cyganerja. Występ Kazimierza Czarneckiego.**

Piątek, dnia 21 marca o godzinie **19.30 Sędziowie — Wiara.**

Sobota, dnia 22 marca o godz. 15.30. **Koncert popularny.** O godzinie 19.30 **Cyganerja.** Występ Kazimierza Czarnec kiego

Ogólna.

(o) **Zniżki lotnicze dla inwalidów.** Na skutek starań związku inwalidów wojennych R. P. ,polskie linje lotnicze „Lot“, w porozumieniu z ministerjum komunikacji, przyznały inwalidom wojennym zniżkę w cenach biletów samolotowych w wysokości 50 proc.

Z Kielc.

WALNY ZJAZD HARCERSTWA W KIELCACH.

W dniu 23 b. m. w Kielcach odbędzie się walny zjazd harcerstwa z całego województwa kieleckiego.

Zjazd po za sprawami organizacyjnemi będzie miał głównie na celu propagandę koniecznego rozwoju harcerstwa wśród szerokich warstw społecznych, celem wykazania dodatnich skutków wychowawczych młodzieży znajdującej się i biorącej czynny udział w tej organizacji.

W ostatnich czasach młodzież szkolna, stykająca się z różnemi niezdrowemi wpływami zewnętrznemi w zastraszający sposób poczyna skłaniać się ku nim stwarzając element, który w przyszłości może wyrządzić wiele szkód społeczeństwu i państwu.

Harcerstwo, doceniając zgubne skutki tego objawu, usiłuje mu się przeciwstawić. W tym też celu drogą jaknajszerszej propagandy chce wciągnąć w szeregi harcerskie jaknajliczniejsze zastępy młodzieży szkolnej, która, karmiona zdrowemi i szczytnemi hasłami harcerskiemi, może wyrość na godnych społeczeństwa i państwa obywateli.

(k) **Walne zebranie związku oficerów rezerwy w Kielcach.** W ubiegłą niedziele o godz. 12.30 w lokalu kasyna oficerskiego 4 p. p. leg. odbyło się walne roczne zebranie członków kieleckiego oddziału związku oficerów rezerwy pod przewodnictwem mjr. rez. nacz. Kauskiego.

W zebraniu wzięło udział około 60 członków.

Po zagajeniu zebrania odczytane zostały roczne sprawozdania ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, poczem inż. Kłeskowski w imieniu zebranych złożył serdeczne podziękowanie za owocną pracę i starania prezesowi związku, dyr. banku ziem. Barcikowskiemu.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu do którego weszli pp.: na prezesa zarządu został jednogłośnie po raz wtóry wybrany p. dyr. Barcikowski, na wiceprezesa inż. Kłoskowski, na członków zarządu, sędzia Żurakowski, Poczybut — Odlaniecki, Wiśniewski, inż. Sokołowski, Gołębiowski i Zabokrzycki.

(k) **Marsz Sulejówek — Warszawa.** W ubiegły poniedziałek w godzinach popołudniowych wyjechał do Warszawy oddział strzelczyń kieleckiego związku strzeleckiego celem wzięcia udziału w dniu imienin marszałka Piłsudskiego w marszu Sulejówek — Warszawa. Zaznaczyć należy, że strzelczynie od kilku tygodni trenowały się z wielkim zapałem pod wytrawnym kierownictwem p. Kazimiery Kaptowańcówny.

Dziś drugi oddział żeński kieleckiego związku strzeleckiego wyjeżdża na 8-cie ogólnopolskie zawody kobiece strzeleckie do Warszawy. W skład zespołu wchodzą pp.: Kazimiera Kaptowańcówna, Józefa Stawarzówna, Weronika Nowicka i Marja Szewczykówna.

(k) **„Józefówka“.** Dziś od godz. 7 wieczorem do 12 w nocy w salonach klubu urzędników państwowych w województwie odbędzie się „Józefówka“.

(k) **Repertuar kin. „Czwartak“** Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny. „Unjon“ Halka. „Palace“. Biały kapitan.

(k) **Zamach samobójczy.** Dnia 10 bm. usiłowała otruć się esencją octową — Mrówka Stefanja, lat 31, w Ostrowcu przy ul. Kościelnej 19. Przyczyna usiłowanego samobójstwa — niepowodzenia życiowe.

(k) **Samobójstwo.** Dnia 10 b. m. znaleziono na cmentarzu w Wierzbniku bezprzytomną kobietę, która, przewieziona do szpitala zmarła. Prowadzone wywiady w celu ustalenia tożsamości samobójczyni ustaliły, iż wymieniona w dniu 9-III b. r. przyjechała z Warszawy, skierowana przez kantor wzajemnej pomocy w Warszawie do domu rady w Starachowicach w charakterze kucharki i wobec nieprzyjęcia jej przez zarząd popełniła samobójstwo. Samobójczyni nazywa się Wojciechowska Stefanja, zam. w Warszawie, ul. Obozowa 41.

(k) **Echa kradzieży.** W sprawie kradzieży herbaty, maszyny do pisania i filmu w biurze „Amada“ w dniu 15 bm. w szopie nowobudującego się domu Sztarkmana Jakóba, przy ul. Starowarszawskiej w Kielcach, dowiadujemy się, że znaleziono maszynę do pisania, film i pół skrzyni herbaty.

Jedziemy nad polskie morze!

Liga morska i rzeczna w Sosnowcu organizuje wycieczkę w czasie Zielonych Świąt.

Aby ułatwić najszerszym warstwom społeczeństwa zagłębiowskiego, w szczególności tym którzy chcieliby zobaczyć piękny polski Bałtyk, zarówno miasto Gdynię, rozwijającą się iście po amerykańsku i półwysep Hel, oraz zwiedzić przepiękne wybrzeża polskieko morza, liga morska i rzeczna w Sosnowcu urządza wycieczkę w czasie Zielonych Świąt t. j. w dn. 7 i 8 czerwca br.

W tym celu poczynione zostały już starania u władz o udzielenie zniżek kolejowych i t. p.

Koszt wycieczki z dokładnym programem podany będzie w najbliższym czasie.

Zapisy przyjmuje sekretarjat ligi morskiej i rzecznej, ul. Parkowa 1 w Sosnowcu, telef. 9-91 w godzinach od 18 — 20.

Banda przemytników zagłębiowskich w rękach straży celnej.

Pod ogniem karabinów schwytano 13 przemytników, usiłujących z towarem przekroczyć granicę.

Onegdajszej nocy w rejonie pasa granicznego pomiędzy Brzezinami a Łagiewnikami śląska straż graniczna komisarjatu Lipiny zauważyła grupę przemytników, złożoną z 15 osób, obładowanych dużemi paczkami, usiłującą przekroczyć granicę.

Strażnicy graniczni wezwali przemytników do poddania się, a gdy to nie poskutkowało, rozwinęli

ogień karabinowy

i w rezultacie 13 przemytników wraz z towarami, pochodzącemi z Niemiec, wpadło w ręce czujnej straży granicznej. Dwuch przemytników zdołało zbiec.

Banda przemytnicza złożona była z mieszkańców

Czeladzi, Grodźca i Będzina.

Znaleziono przy nich wielką ilość różnego rodzaju słodyczy i owoców, a samych rodzynków 253 kilo oraz 17 kilo pomarańcz.

Ujęci zostali: Jan Paluch, Jan Warchoł, Jakób Fink, Leon Leszko, Jan Leszko, Wacław Baron, Edmund Ruszewski, Antoni Juda i Antoni Miedziński, wszyscy z Czeladzi; Piotr Perol, Wincenty Nowak z Będzina oraz Stanisław Solipiówka i Czesław Chojnacki z Grodźca.

Wartość przemytu wynosi kilka tysięcy złotych.

Przemytników osadzono w więzieniu w Król. Hucie do czasu rozprawy. Prócz więzienia czeka ich zapłacenie bardzo

poważnej grzywny.

Przypuszczamy, że energiczne i szybkie tępienie band przemytniczych, utrzymane w dotychczasowem tempie, zdoła w krótkim czasie zlikwidować do minimum działalność przemytników, narażających skarb państwa na poważne straty.

Z walnego zebrania stowarzyszenia spółdzielczego „Kolonja“ w Gołonogu.

W ubiegłą niedzielę w sali szkoły powszechnej Nr. 1 w Gołonogu, przy licznym udziale członków odbyło się zebranie informacyjno - sprawozdawcze stowarzyszenia spółdzielczego „Kolonja“ w Gołonogu. Poza członkami obecni byli: poseł Łakota, zastępca starosty referendarz Mandyczewski oraz inżynier Dzierżawski.

Zebranie otworzył prezes Kawecki, prosząc na przewodniczącego Łazowskiego ,który znów zaprosił na asesorów pp. Włoska i Gorzeńskiego, sekretarzował pan Szmigielski.

Poseł Łakota udzielił zebranym szereg informacyj i przedstawił sprawę stowarzyszenia, a następnie omówił akcję rozbudowy, prowadzonej przez rząd i życzył nowemu stowarzyszeniu dalszej owocnej pracy — w jego zamierzeniach.

Sprawozdanie z działalności zarządu przedstawił prezes Kawecki, nadmieniając, że dużą zasługę przy organizacji stow. „Kolonja“ położył prezes okręgu BBWR. dr. Gosiewski, zaco publicznie złożono mu podziękowanie.

Jednocześnie odczytano protokuł, gdzie na posiedzeniu zarządu wystosowano prośbę do p. starosty, aby objął protektorat honorowy nad stowarzyszeniem. Następnie inż. Dzierżanowski wygłosił piękny referat o zadaniach i celach stowarzyszeń spółdzielczych budowlanych, nie tylko na terenie naszego państwa, lecz i zagranicą. Referat ten był wysłuchany w wielkim skupieniu przez zebranych.

W końcu wybrano na członka zarządu, pana Włoska, kontrolera z Sosnowca — a do rady nadzorczej wybrano p. Łazowskiego, kontrolera z Sosnowca i p. Bednarskiego kasjera z Dąbrowy.

Z Sosnowca.

(s) **Magistrat otrzymał 115.000 zł. na cele budowlane.** Magistrat otrzymał z inicjatywy skarbu, z bieżących kredytów budowlanych 115.000 złotych.

Z sumy tej, zarząd miasta udzielił pożyczek na dokończenie budowy domów: p. Jagniątkowskiej 10.000 zł., Engielkingowi 10.000 zł., Reicherowi 10.000 zł., inż. Sosnowskiemu 10.000 zł. i 75.000 zł. przeznaczono na budowę kolonji miejskiej im. B. Limanowskiego.

(s) **Komisja cennikowa** przy magistracie m. Sosnowca uchwaliła następujące ceny: mąka żytnia 70 proc. 32 grosze za kg., chleb z tej mąki 34 gr. kg., 1 kg. bułek 80 gr., 1 bułka 50 gram 4 gr., 100 gram 8 gr. Ceny powyższe obowiązują od dziś 19 bm.

(s) **Z życia politycznego.** W najkrótszym czasie przybywają do Sosnowca na akademję poselską posłowie zjednoczenia pracy wsi i miast pp. Kazimierz Kierzkowski i Bol. Srocki. Spodziewany jest również przyjazd prezesa zarządu głównego zjednoczenia, p. posła J. Stypińskiego.

Dzień akademji i szczegółowy jej program, zostanie podany do wiadomości w swoim czasie przez zarząd okręgowy Z. P. W. i M. na Zagłębie Dąbrowskie.

(s) **Z życia klubu młodzieży im. marszałka Piłsudskiego.** Zarząd klubu prosi wszystkich członków o wzięcie udziału w uroczystościach imienin marszałka Piłsudskiego i akademji w teatrze miejskim.

Po akademji odbędzie się w sali klubu, przy ul. Warszawskiej 22, wieczornica dla członków i wprowadzonych gości.

(s) **Z domu ludowego.** Dziś w sali domu ludowego w Sosnowcu, odbędzie się zabawa taneczna p. t. „Baw się Józio do rana“. Początek o godz. 19.

(s) **O bezpieczeństwo przejazdu na linji kolejowej Sosnowiec — Dęblin.** W związku z pogorszeniem się stosunków bezpieczeństwa na linji kolejowej Sosnowiec - Strzemieszyce — Kielce—Dęblin, zwróciła się izba przem. - handl. w Sosnowcu do ministerjum spraw wewnętrznych oraz do wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego w Kielcach o zwiększenie ochrony pociągów przez policję.

(s) **Podziękowanie.** Oddział sosnowiecki ligi morskiej i rzecznej składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ za nadesłane pieniądze na rzecz ligi, z racji urządzonego przez komitet balu reprezentacyjnego ligi JWP. Stanisławostwu Grychowskim za przesłane 20 zł. Tadeuszostwu Niepokojczyckim (25 zł.), Wiktorowi Viannay (20 zł.), Stanisławostwu Raźniewskim (50 zł.), Władysławostwu Żukowskim (50 zł.), Edmundowi Zieleniewskiemu (20 zł.), Janostwu Dobrowolskim (20 zł.), Romanowstwu Grabianowskim (30 zł), Władysławowstwu Wasilewskim (20 zł.), i J. Jaworskiemu (25 zł.).

(s) **W trzy karty.** P. Jan Pieczara ze Szczakowej przyjechał do Sosnowca. Po załatwieniu interesów, szczakowianin poznał się z p. Józefem Torbusem (Będzińska 22), z którym zagrał partyjkę popularnej gry w t. zw. „trzy karty“. Gra skończyła się fatalnie dla p. Pieczary. W policji zameldował, że Torbus oporządził go z całej gotówki t. j. ze 150 zł. Torbusa aresztowano.

HRABIA MONTE CHRISTO.

242

— Już wiem, o co ci idzie! — rzekła nakoniec cichym głosem, do starca się zbliżając, — powiedzieli ci o mojem małżeństwie, prawda?

— Tak jest — odpowiedział wzrok gniewny.

— Teraz już rozumiem. Wyrzucasz mi moje milczenie. Ależ ja o projekcie tym sama bardzo niedawno się dowiedziałam i tylko wypadkowo. Państwo de Villefort nic wyraźnego nie powiedzieli mi zresztą, więc nie uważałam za potrzebne mówić ci o tym. Jeżeli zbłądziłam, przebacz mi, przebacz, dziadku drogi.

Wzrok, w jedno miejsce zwrócony stale, zdawał się mówić:

— Nie tylko samo milczenie twoje sprawiło mi ból.

— Cóż tedy innego? — zapytała panienka — myślałeś może, że ja cię opuszczę ,że po wyjściu za mąż o tobie zapomnę?!!...

— Nie.

— Powiedzieli ci więc, że pan d'Epinay się zgodził, byś wraz z nami zamieszkał?

— Tak jest.

— O cóż więc się gniewasz?

Oczy starca złagodniały, tkliwą wyrażające miłość.

— Rozumiem — rzekła wzruszonym głosem Walentyna — masz żal do mnie, bo mnie kochasz?

Starzec dał znak potwierdzenia.

— Lękasz się o moje szczęście?

— Tak jest.

— Nie lubisz pana Franciszka?

Trzykrotne przymknięcie powiek powiedziało, że nie.

— I to cię martwi, dziadziu?

— Tak.

— Słuchaj więc — zawołała Walentyna, klękając przy dziadku i obejmując go za szyję — ja również cierpię, bo i ja pana d'Epinay nie kocham.

Błysk radości zajaśniał w oczach starca.

— Przypominasz sobie, dziaduniu, jak bardzo kiedyś rozgniewałeś się na mnie, gdym to chciała wstąpić do klasztoru?

Łza zrosiła wyschłe starca powieki.

— Otóż dla uniknięcia tego związku właśnie powzięłam tę myśl rozpaczliwą.

Z piersi Noirtiera wydarło się westchnienie.

— Więc związek ten jest tak bardzo dla ciebie przykry? O!... mój dobry Boże! Gdybyśmy to mogli zniszczyć ten projekt!... Ale ty jesteś bezsilny, aczkolwiek twój umysł jest pełen męskiej siły, a niezłomną jest twoja wola!

W oczach Noirtiera zabłysły ogniki złośliwości, zacisnęły się usta. Wszystko to mówiło najwyraźniej:

— Mylisz się, dziecię moje, mogę ja jeszcze wiele dla ciebie zrobić.

— Więc byś mógł może mnie uratować, dziaduniu?! — zakrzyknęła Walentyna.

— Tak jest — powiedział zamknięciem powiek Noirtier, a następnie wzniósł oczy w górę, na znak, że czegoś żąda.

— Czego chcesz, mój ojcze?

Walentyna przez chwilę namyślała się, a gdy po każdem wyrażonem przypuszczeniu starzec stale odpowiadał: nie,— powiedziała nakoniec:

— Weźmy się do innych środków, gdy zwykłe nie wystarczają.

I zaczęła wymawiać w porządku alfabetycznym litery; gdy doszła do „N“, — starzec przymknął oczy.

Więc chcesz jakiejś rzeczy, której nazwa od litery N się zaczyna... cóż tedy z tem N?... Spróbujmy: na, ne, ni, no...

Starzec znów przymknął oczy.

— A więc No?

— Tak.

Walentyna wzięła wtedy do ręki słownik, następnie położyła go na kolanach starca, otworzyła w miejscu właściwem, wreszcie palcem wskazującym zaczęła posuwać po słowach, na „no“ się rozpoczynających.

Gdy paluszek panienki doszedł do wyrazu „notarjusz“, Noirtier przymknął oczy.

— Notarjusza tedy żądasz, drogi dziaduniu?

— Tak jest.

— Czy mam natychmiast posłać po niego?

— Tak.

— Czy mam o fakcie tym zawiadomić ojca mego?

— Tak.

— A więc posyłam natychmiast po notarjusza, a także zawiadomię o tym ojca mego. Niczego więcej nie żądasz odemnie?

— Nie.

Walentyna pobiegła do dzwonka, a gdy służący się zjawił, dała mu zlecenie, ażeby poprosił pana lub panią, do pana Noirtier.

— Czy jesteś ze mnie kontent? — rzekła następnie do swego dziadka — prawda, że jestem domyślna?... Odgadnąć myśl twoją — nie tak łatwo było przecież!

We drzwiach ukazał się pan de Villefort.

— Czego pan żądasz odemnie? — zapytał.

c. d. n.

Z Będzina.

UROCZYSTOŚCI POWIATOWE IMIENIN MARSZ. PIŁSUSKIEGO.

Powiatowe uroczystości obchodu imienin marszałka Piłsudskiego rozpoczną się dziś w Będzinie, gdzie z racji tej w kościele parafjalnym o godz. 9.30 rano zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo, w którem wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska i społeczeństwa.

Następnie na placu 3-go maja i róg ul. Potockiego, miejscowe władze, ze starostą Boxą na czele, przyjmować będą defiladę.

Zakończenie powiatowych uroczystości odbędzie się w Sosnowcu, w sali teatru miejskiego, gdzie o godz. 8 wiecz. zostanie urządzona akademja.

W części koncertowej akademji wezmą udział wybitni artyści opery katowickiej oraz chór „Harfa" pod dyr. J. Godeckiego.

Bilety na akademję do godz. 5 po poł. w księgarni Regulskiej, a od godz. 6 wiecz. w kasie teatru.

(b) **Na budowę sierocińca im. marsz. Piłsudskiego.** Na ostatniem posiedzeniu sekcji finansowej obchodu imienin marszałka Piłsudskiego podzielono pracę jak następuje :dyr. Blay — przewodniczący, dyr. Zarębski — zastępca, Narbutt sekretarz i Zygmański skarbnik.

Dochód z urządzonych imprez wszystkie lokalne komitety w całym powiecie przekażą na budowę sierocińca im. marsz. Piłsudskiego.

(b) **Konferencja oświaty pozaszkolnej w Sarnowie.** W ubiegłą niedzielę w Sarnowie odbyła się rejonowa konferencja poświęcona wyłącznie sprawom oświaty pozaszkolnej.

Referat p. t. „Kultura a demokracja i rola oświaty pozaszkolnej" wygłosił p. R. Chmielewski, kierownik oświaty pozaszkolnej na powiat będziński.

Kierownik miejscowego ogniska oświaty p. Garbiński zreferował zebranym program i metody pracy oświaty pozaszkolnej. Po konferencji goście zwiedzili miejscową świetlicę.

(b) **Miłośnicy ogrodnictwa.** Dnia 20, t. j. jutro w sali starostwa o godz. 6-ej wiecz. pod protektoratem starosty J. Boxy odbędzie się zebranie konstytucyjne polskiego towarzystwa miłośników ogrodnictwa w Sosnowcu.

Komitet organizacyjny tworzą pp.: dr. Gosiewska, J. Nowak i H. Rumun.

(b) **Małoletni złodzieje.** Na kradzieży indyków i kur z komórki należących do p. rejenta Szrettera, Modrzejowska 23, zostali przytrzymani dwaj małoletni złodzieje 16-letni Kazimierz Socha, zamieszkały w koszarach 23 p. a. p. i 17-letni Stanisław Krzykalski, Baraki na Kamionce.

Obaj sprawcy byli już karani za kradzież kilkakrotnie, prawdopodobnie więc tym razem powędrują oni do domu poprawczego dla małoletnich.

Z Czeladzi.

(c) **Drugie budżetowe posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi.** Na wstępie posiedzenia, na wniosek zarządu miasta rada miejska uchwaliła wystąpić do prezesa sądu okręgowego w Sosnowcu z prośbą o otwarcie kancelarji notarjalnej w Czeladzi. Z kolei rozpatrzono i uchwalono statuty podatkowe na rok 1930-31. Przy uchwalaniu statutu podatku na budowę szkoły wynikło na tle podatku od lokali ostre starcie pomiędzy socjalistami, a pozostałymi radnymi. W czasie dyskusji radny Spyrzyński, chcąc zgnębić przeciwnika, członka klubu zjednoczenia mieszczańsko - robotniczego, r. Izydora Nieszporka wzywał go, aby przyznał się do nieślubnego dziecka i naprawił w ten sposób krzywdę dziewczynie. Kłótnie radnych zebrana publiczność przyjmowała wybuchami śmiechu. Po zakończeniu dyskusji i uchwaleniu podatku w brzmieniu zarządu, rozpatrzono i uchwalono z pewnemi poprawkami budżety: rzeźni miejskiej, w wysokości 24.200 zł. i łaźni w wysokości 25.000 zł. Rzecz charakterystyczna, że z budżetów przy poparciu socjalistów skreślono renumeracje dla stróżów obydwuch przedsiębiorstw.

(s) **Z komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.** Dziś rano w szkołach uroczyste poranki, wieczorem przy udziale zaproszonych artystów uroczysta akademja w sali kina „Czary" w Czeladzi.

Powołanie do życia dwóch nowych organizacyj w Ząbkowicach.

Z inicjatywy ks. proboszcza J. Plucińskiego w Ząbkowicach powstała nowa placówka o charakterze religijno - społecznym, mianowicie: „Liga kobiet katolickich".

Jednocześnie zorganizowała się „liga mężów katolickich".

W ub. niedzielę, o godz. 4 popołudniu, w sali szkolnej w domu p. Łaniewskiego odbyło się zebranie organizacyjne.

Po zagajeniu zebrania i streszczeniu celu i zadania stowarzyszenia został odczytany statut. Zebrani w liczbie z górą 200 osób kobiet i mężczyzn wyrazili życzenie należenia do stowarzyszenia

Następnie przystąpiono do wyborów.

Do zarządu ligi kobiet wybrano: Prezeska p. Grochowska, wiceprezeska p. Brodzińska, skarbniczka p. Jaroszowa, sekretarka p. Bereszkowa, członkowie zarządu pp.: Prokopiukowa, Zarychtowa, Marciukiewiczowa, Wróblowa i Markowska i do komisji rewizyjnej pp. Klepkowa i Lewandowska. Do zarządu ligi męskiej wybrani zostali.

Prezes p. Łaniewski, wiceprezes p. Bereszko, skarbnik p. Markowski, sekretarz p. Skwarczyński i członkowie zarządu pp. Zarychta, Zarębski, Skorek, Klepko, Rykała i do komisji rewizyjnej pp. Hernik i Dąbrowski.

W końcu zebrani uchwalili protest przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji.

Smutne dzieje wzgardzonej miłości.

Po nieudanym zamachu na wybrankę swego serca — ucieczka z Łaz do Poznania. Tajemniczy samobójca. Przed sądem.

Po dziś dzień kumoszki Słotwiny, w powiecie zawierckim debatują niezmordowanie nad tragicznym finałem sielanki, którego powodem była 20-letnia Stefcia Kleszczówna, posażna jedynaczka bogatych włościan ze Słotwiny.

Piękna słotwinianka, która niewątpliwie w konkursie na „miss Słotwina" otrzymałaby zwycięską palmę, olśniewała swemi wdziękami całą młodzież okolicy, tłumnie więc rywalizowano o jej rączkę.

W rzędzie zdobywców względów p. Stefci, — niestety ze zmiennem powodzeniem, — stanął ostatnio p. Antoni Cwięk z Łaz.

Tu wzięła początek niebylejaka sensacja, która zelektryzowała swą grozą spokojną wioskę.

Doznawszy pierwszych rozczarowań, p. Antoni ocenił, iż nie warto żyć.

Kupił rewolwer i nękany ponuremi myślami, krążył cichaczem w pobliżu domostwa ukochanej, by chociaż ostatni raz na nią spojrzeć.

Traf chciał, że spotkał p. Stefcię w polu.

Zaskoczywszy ją znienacka, ściskając kurczowo broń w ręku rzekł:

— Wybieraj: śmierć, albo mnie!

— W każdym bądź razie nie ciebie...

Padł strzał...

Upłynęło kilka dni, gdy w jednej z zacisznych uliczek Poznania znaleziono z przestrzeloną skronią nieznanego samobójcę.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, stwierdzono, że jest to poszukiwany przez władze złoczyńca, oskarżony o usiłowanie zabójstwa Stefanji Kleszczówny ze Słotwiny. Denat pozostał przy życiu, postradał jedynie oko.

Wczoraj sala rozpraw w sądzie okręgowym w Sosnowcu zapełniła się licznymi słuchaczami, żądnymi przysłuchania się sensacyjnemu procesowi przeciwko Cwiękowi.

Z drżeniem w głosie zeznawała p. Stefanja, potwierdzając niepewnie tłumaczenie się oskarżonego, że strzelił on jedynie na postrach, zupełnie w nią nie mierząc i dlatego też nic złego jej nie uczynił.

Pełna żywych momentów rozprawa zakończyła się skazaniem zawiedzionego adonisa, który po części sam już wymierzył sobie sprawiedliwość, na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem kary.

Tryumf mistrza białej magji.

Niedarmo walczą estrady zagraniczne o prof. Futerani.

Wielki wieczór-monstre wydawali pp. Samuelostwo Kałamarzowie (Warszawa, ul. Pawia 16) z okazji rocznicy swego ślubu i jednocześnie ślubu córki.

W wieczorze brała udział cała śmietanka towarzyska północnej części stolicy. Nic więc słuszniejszego, że dla uświetnienia recepcji zaproszono też

słynnego magika.

warszawskiego profesora Futerani.

Za skromne honorarjum 25 zł. pokazuje on przez cały wieczór sztuki, wobec których największy fakir indyjski okazuje się dziecinnym bęcwałem.

Mistrz Futerani z miejsca zdobył publiczność, wyjmując z pustego cylindra

dwa żywe karaski,

zapaloną lampę i parasol. Później włożył do ust cukierka, a wyjął pomarańczę. Z pomarańczy wyciągnął dwie mandarynki, a z nich po pięćdziesiąt metrów wstążki.

Coraz większe sztuki pokazywał genjalny magik. Z wody robił piwo, z piwa wino, odgadywał myśli. Rzeczywistość straciła sens, granice i wszelkie znaczenie:

Niemożebność stała się faktem tak konkretnym, jak

szczupak faszerowany.

Kiedy wreszcie mistrz wyciągnął z ucha p. Samka Frendlicha trzy srebrne pięciozłotówki, z dna zaś dziesięć dwuzłotówek, widzów ogarnął entuzjazm.

— To jest warte nie dwadzieścia pięć złotych a sto! — krzyknął zachwycony gospodarz'

— Ojf majne munes — mówił osłupiały p. Kon z Muranowa — żebym ja tak umiał wyjmować z ludzi pieniądze... aj... aj...

Potężny magik wziął tymczasem p. Samka za palec i podstawił szklankę. Z palca zaczęły kapać dziesięciogroszówki jak woda.

Całe towarzystwo zamilkło.

— Voila! — powiedział p. Futerani, chowając pieniądze do kieszeni.

— Wszystko to bardzo pięknie — rzekł p. Samek, zachowujący jak największą trzeźwość, — ale oddaj no pan gotówkę. Paneś ją

ze mnie wypompował.

Ponieważ czarodziej z oburzeniem odrzucił pretensję, p. Samek wraz z dwoma przyjaciółmi poddali mistrza rewizji.

Wtedy osłupieli wszyscy. Teraz dopiero mistrz Futerani pokazał, że jest magikiem pierwszej sorty. Nie znaleziono przy nim

złamanego szeląga.

Mimo, że otrzymał frenetyczne brawo, nie puścił płazem samowoli i złożył skargę na wszystkich trzech młodzieńców.

(c) **Rekolekcje dla dzieci szkolnych.** W czwartek, piątek i sobotę b. tygodnia dzieci szkolne starszych oddziałów, do czwartego włącznie, będą zwolnione od nauki i wezmą udział w urządzonych rekolekcjach.

(c) **Z karczmy do aresztu.** Dwaj bezrobotni, Dominik Grząba (Milowicka 17) i Franciszek Hołaj (Nowa 4), po podjęciu zapomogi udali się do restauracji, gdzie pieniądze zamienili na wódkę. Po wyjściu z restauracji zaczęli się awanturować, lecz na przeszkodzie stanęła policja, odprowadzając Grząbe do aresztu i spisując na obydwuch awanturników odpowiedni protokuł.

Również za awantury po pijanemu został pociągnięty do odpowiedzialności Wojciech Kubiczek, Bytomska 654.

Z Zawiercia.

IMIENINY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W GMINIE MIERZĘCICE.

Na terenie gminy Mierzęcice zawiązał się komitet, którego celem jest zorganizowanie uroczystości w dniu imienin marszałka Piłsudskiego. Przewodniczącym komitetu został p. Jesionek, a członkami p. p.: Zuch, Czapla, Goc, Plutecki, Dyszy i Górak.

Ustalono następujący program obchodu na dzień 19 b. m.

O godz. 6 rano wszystkie straże ogniowe odegrają w swych wioskach pobudki.

O godz. 9 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele w Targoszycach.

Po nabożeństwie wyruszy pochód do Mierzęcic, gdzie będą wygłoszone okolicznościowe przemówienia. W pochodzie weźmie udział dziatwa szkolna, przedstawiciele władz i organizacyj, znajdujących się na obszarze gminy. Po wygłoszeniu przemówień nastąpi rozwiązanie pochodu. Komitet zapoczątkował już zbieranie ofiar na fundusz łodzi podwodnej im. marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem tegoż dnia urządzone zostaną w szkołach akademje dla dzieci i dla dorosłych.

Jan Górak.
członek kom.

(z) **Życzenia dla marszałka Piłsudskiego** przyjmuje dziś starosta zawierecki p. St. Konopacki w lokalu starostwa od godz. 12 — 13.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella": — „Josziwara — Jacht rozkoszy". Kino „Apollo": — „Orzeł Texasu".

(z) **„Legjoniści"** — 3 aktową sztukę odegra dzisiaj z racji imienin marszałka Piłsudskiego stow. kulturalno-oświatowe „Jutrzenka" przy stow. rez. i b. wojsk., w domu ludowym, o godz. 8-ej wieczorem.

(z) **Osadzono w areszcie** za awantury i opilstwo mieszkańca Zawiercia Jana Mroza oraz przybyłych tu na gościnne występy mieszkańców Czeladzi: Bolesława Stanka i Władysława Hołaja.

(z) **Miły gość.** Do Bronisławy Kołek (N. Rynek 24) wybrał się na pogawędkę znajomy jej Stanisław Piwek (G. Śląska 5) i przyszedłszy stwierdził, że drzwi są zamknięte i p. Bronisławy w domu niema. Lubiąc zawsze czas swój pożytecznie zużytkować p. Stanisław, otworzył drzwi znanym mu sposobem i skradł z szuflady 50 zł.

Z Olkusza.

MACOSZE TRAKTOWANIE EMERYTÓW KOLEJOWYCH PRZEZ KOLEJ.

Dyrekcja kolei radomskiej zezwala na sprzedaż swym pracownikom w służbie czynnej pewnej ilości starych podkładów na opał, natomiast pozbawia tego prawa emerytów, choć całe masy podkładów gnije.

Pracownicy w służbie czynnej mieszkają przeważnie w miastach, lub miasteczkach, gdzie łatwiej o węgiel i kupno starych podkładów nie przedstawia dla nich tak świetnego interesu. Inaczej zato ma się sprawa z emerytami, którzy przeważnie mieszkają bądź to w budkach kolejowych przy torze, bądź w pobliżu na wsi, gdzie o węgiel jest b. trudno, przywóz zaś b. drogi.

Widocznie dygnitarze kolejowi nie mogą tego zrozumieć, że sprzedaż starych i gnijących podkładów, leży nawet w interesie samej dyrekcji.

(ol) **We własnym lokalu.** Jak się dowiadujemy, lokal biurowy po PKC. w domu p. Szymonka, wynajęła powiat. komenda p. w. i w. f., oraz okr. zw. straży ogniowych. Biura tych instytucyj zostaną otwarte z dniem 1-go kwietnia rb.

Męczeńska śmierć dzielnego policjanta.

Smiertelnie postrzelony pod kołami pociągu.

Pełniący służbę na st. Skierniewice posterunkowy Franciszek Pawlak zauważył dwuch osobników, skradających się ku magazynom materjałów budowlanych. Udał się więc za nimi i w chwili, gdy zaczęli wyłamywać zamek z odległości kilkunastu kroków zawołał:

— Stać, ręce do góry, tu policja!

Złodzieje odpowiedzieli kilku wystrzałami rewolwerowemi, raniąc posterunkowego w brzuch, poczem rzucili się do ucieczki.

Policjant mimo ciężkiej rany puścił się w pogoń, lecz, straciwszy siły, runął na tor w momencie nadejścia pociągu osobowego, który

przeciął go przez pół

Świadek całego zajścia zwrotniczy Jan Kostpolski, widział podchodzących pod magazyn nieznajomych widział również idącego w ślad za nimi policjanta. Uzbroił się więc w żelazny drąg podążał za nim by mu okazać pomoc. Widział później biegnącego policjanta, wołającego:

Zabili mnie!

Widział, gdy ten upadł na tor i gdy zbliżał się pociąg Zaczął więc dawać sygnały, które wprawdzie maszynista zauważył i puścił w ruch wszystkie hamulce. Było jednak za późno, gdyż parowóz i pierwsze dwa wagony przejechały Pawlaka.

Po wydobyciu zwłok z pod wagonów pociąg ruszył w dalszą drogę, ciało zaś przeniesiono do kostnicy, gdzie oględziny stwierdziły, że ś. p. Pawlak przed przejechaniem go przez pociąg został śmiertelnie zraniony kulą rewolwerową większego kalibru

w brzuch.

Powiatowy komendant policji w Skierniewicach natychmiast zawiadomił pobliskie posterunki oraz zarządził pościg za zbrodniarzami.

(ol) **Z okazji imienin marszałka Piłsudskiego.** W dniu 18 bm. ustawiony został na wieży ciśnień w rynku gigantofon, przez który nadawane są płyty gramofonowe i audycje stacyj radjowych.

Przy pięknej pogodzie uroczystości, rozpoczęte w dniu 18 bm. capstrzykiem mają charakter podniosły. W szkołach tak w Olkuszu, jak i w powiecie dzisiaj (19 bm.) wieczorem, odbędą się akademje.

(ol) **Sprawca usiłowania zgwałcenia ujęty.** Przed kilku dniami pisaliśmy o napadzie i usiłowaniu zgwałcenia akuszerki p. Olesiakowej w lesie za st. Rabsztyn. Następnego dnia po wypadku, ujęto na st. w Sławkowie osobnika, niemowę, lub udającego niemowę. bez żadnych dowodów, rysopis, którego w zupełności odpowiada rysopisowi napastnika. Odmawia on wszelkich wyjaśnień.

STAŁOŚĆ.

Sędzia: — Ile pani ma lat?

Świadek: — Dwadzieścia pięć.

Sędzia: Z protokułu widzę, że pani już przed pięciu laty podała swój wiek na dwadzieścia pięć lat.

Świadek:—Czy pan sędzia myśli że ja za każdym razem zmieniam swoje zeznania przed sądem?

Obwieszczenie o licytacji w II terminie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Zawierciu na zasadzie § 53 Instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17-V 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarb. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 24 marca 1930 r. o godz. 11 rano w lokalu Lucyny Poleskiej i śp. Michała Poleskiego z Rokitna Szlach. gm. Łazy odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do wyżej wymienionych celem pokrycia zaległości daniny lasowej.

Nazwa przedmiotu:	Ilość wzgl. waga:	Oszacowanie
drzewa budulcowego	600 mtr. kub.	12.750.— zł.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 24 marca 1930 r. od godz. 11 w lokalu Poleskich.

Dnia 13 marca 1930 r.

Kierownik Urzędu Skarbowego
wz. (—) Stempniewicz.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

UDZIELAM lekcyj niemieckiego i gry na fortepianie tanio. Łaskawe oferty pod „K. 100" od administracji „Expresu Zagłębia".

KURSY KIEROWCÓW MECHANIKÓW Stanisława Konopki w Sosnowcu ul. Swobodna 7. Szkoli przy własnych warsztatach samochodowych szoferów mechaników praktycznie w warsztatach własnych i teoretycznie, jazda na wozach różnego typu nieograniczona. Kurs kosztuje 150 zł., płatny ratami.
Zarząd

Kupno i sprzedaż.

DO sprzedania place. Wiadomość u Janika na Zuzannie.

DRUT kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo płaskie, okrągłe, oraz blachy poleca Firma H. Pfeffer w Będzinie, Małachowskiego 33.

PLAC budowlany w Niwce, przy ulicy 40 prętów, sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Sosnowiec, Kancelarja Rejenta Raykowskiego.

MASZYNĘ bębenkową gabinetową z czterema szufladami, do szycia i haftu, haftu nauczę, zwykłą bębenkową, tanio sprzedam, na dogodnych warunkach, krawiecką bębenkową używaną za 220 złotych. Sosnowiec - Pogoń, Orla 4 obok komisarjatu, Pelsik.

SPRZEDAM plac pod Piaskami. Wiadomość: Będzin, ul. Nowa 25.

Miód dobry kresowy olaszanka 5 kg. 19.50. Najlepsze grzyby prawe poleca **Koziołkow i Jędryczek** Sosnowiec 3 go Maja 25.

SZYNY budowlane normalne i wązkotorowe, tregry używane, rury, drut kolczasty, żelazo do użytku poleca skład starego żelaza Welnera Będzin, Małachowskiego 82.

POSADY i PRACE

PANIENKA inteligentna z dobrem wychowaniem, poszukuje miejsca do sklepu. Chętnie zgodzi się na wyjazd od 1 kwietnia. Zgłoszenia pisemne pod „Marja" do administracji „Expresu Zagłębia" w Kielcach.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu.

RUTYNOWANY nauczyciel wychowania fizycznego z dobremi świadectwami, poszukuje posady od zaraz. Udziela lekcji szermierki włoskiej, boksu. Zgłoszenia do administracji „Expresu" Sosnowiec.

POTRZEBUJĘ pracownika fryzjerskiego od zaraz. Dziuba, Grodziec, ul. Limanowskiego.

POWAŻNE BIURO-HANDLOWE poszukuje Pań i Panów do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Informacje w Kielcach, Hotel Śląski, pokój Nr. 4 w dniu 19 b. m. (środa) od godz. 10 — 17 bez przerwy.

WYKWALIFIKOWANI(E) robotnicy(e) do maszyn okrągłych „Corona" mogą się zgłosić na wyjazd u p. A. Rodała, Będzin, Małachowskiego 7, telefon 112.

FRYZJER damski poszukuje pokoju skromnie umeblowanego w Pogoni lub na Starym - Sosnowcu. Wiadomość ul. Kościelna, zakład fryzjerski, Tomczyk.

POTRZEBNE panny do szycia. Wiadomość w administracji.

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, telefon w miejscu. Informacje telefon Nr. 13-90 (Sosnowiec).

Zgubione dokumenty

FITOWSKI Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pińczów.

EDWARD Nawara zgubił dowod osobisty, wydany przez gminę Rabsztyn.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez dyrekcję kolejową w Radomiu na nazwisko katarzyny Szpruch, emerytki.

MARJA Adamczyk zgubiła legitymację zasiłkową wydaną przez gminę Bobrowniki.

MARJA Sławska zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Kielcach.

JĘDRALSKI Stanisław zgubił kartę redukcyjną, wydaną przez firmę Krąpiec i różne dowody.

ZGUBIONO portfel wraz z książeczką wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, na nazwisko Jan Błach i dowód na konia. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do administracji „Expresu" Sosnowiec.

RADWAŃSKA Helena zgubiła książkę kasy chorych, wydaną w Kielcach.

KUROWSKI Juljan zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

KONINA Bolesław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZGUBIONO legitymację wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu dla Pawłowskiego Stefana Nr. 2725-30.

KRUPA Józef zgubił legitymację bezrobocia, wydaną w Dąbrowie.

WIKTORJA Musiał zgubiła wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Wodzisław.

RÓŻNE

SKRADZIONO Piotrowi Kaływakowi książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wołkowysk, dowód osobisty wydany przez urząd gminy Praszka oraz 700 złotych.

ZGUBIONO koło samochodowe, opona „Matador", 16 b. m. Sosnowiec lub Będzin. Ostrzegam przed kupnem. Łaskawy znalazca zawiadomi za wynagrodzeniem najbliższy posterunek policji lub Sosnowiec, Wysoka 4, Szkutnik.

HALIŃSKIEMU Marjanowi skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

EUGENJUSZ Maryniak unieważnia zgubiony dowód osobisty, wydany przez P. K. P., oraz bilet tramwajowy. Sosnowiec, Racławicka 3.

POŻYCZĘ 800 złotych za wyrobienie jakiejkolwiek pracy. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

ZA wszelkie długi zaciągnięte przez żonę moją Stanisławę, synów Kazimierza i Edmunda oraz córkę Reginę, którzy mnie pobili i wyrzucili na bruk, nie odpowiadam i płacił nie będę. Noworyta Antoni, Dąbrowa, ul. Królowej Jadwigi.

ZGINĄŁ piesek ciemno żółty na niskich łapkach na ul. 1 Maja. Znalazcę uprasza się o podanie adresu do administracji „Expresu" Sosnowiec.

Wydawca: Helena Monsiorska
Druk. Expres Zagłębia« Sosnowiec, Teatralna ul. 1 tel. 4.94